

157 lat temu wybuchło powstanie styczniowe



Pochłonęło kilkadziesiąt tysięcy ofiar, jednak w znaczącym stopniu wpłynęło na dążenia niepodległościowe następnych pokoleń Polaków. Rozgorzało 157 lat temu, 22 stycznia 1863 r., na mocy Manifestu Tymczasowego Rządu Narodowego. Powstanie styczniowe - największy w XIX wieku polski zryw narodowy.

Powstanie styczniowe rozpoczęło się od ataku na rosyjskie garnizony w Królestwie Polskim. W trwających ponad półtora roku walkach, o charakterze rozproszonej akcji partyzanckiej, wzięło udział co najmniej 150 tysięcy osób.

Po klęsce zrywu, Polaków dotknęły liczne represje, m.in. konfiskata majątków szlacheckich, kasacja klasztorów na obszarze Królestwa Polskiego, wysokie kontrybucje, a przede wszystkim aktywna rusyfikacja. Za udział w powstaniu styczniowym władze carskie skazały na śmierć co najmniej 700 osób, zesłano przynajmniej 38 tysięcy.

By ich ofiara nie poszła na marne i dla uczczenia wydarzeń sprzed 157 lat, w Warszawie celebrowana była msza święta w intencji powstańców styczniowych w Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Apel Pamięci odczytany został przy Krzyżu Traugutta, u stóp Cytadeli. Uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty przed głazem umieszczonym w miejscu, w którym został stracony ostatni dyktator powstania generał Romuald Traugutt oraz inni członkowie Rządu Narodowego: Rafał Krajewski, Józef Toczyski, Roman Żuliński i Jan Jeziorański.

